

# Jerzy Gniewiewski

---

## Opłaty za pomoc prawną udzielaną z urzędu

---

Palestra 27/12(312), 4-10

---

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

niem tzw. regionalnych numerów „Palestry”, jej cennych i przydatnych w praktyce zawodowej tomików Biblioteki PALESTRY, wreszcie ukazania się pierwszego tomu „Palestry Literackiej”.

W czasie obrad Zjazdu mówcy niewiele uwagi poświęcili pracom nie tylko „Palestry”, ale także Ośrodka Badawczego Adwokatury. Wraz z terenowymi komisjami spełnia on doniosłą rolę w dziejach adwokatury polskiej. Do zasług kierownictwa i współpracowników OBA i „Palestry” należy zaliczyć doniosłe wydawnictwo „Słownika Biograficznego Adwokatów Polskich”. Zaslugą OBA jest zorganizowanie Klubu Adwokatów Pisarzy z siedzibą w Łodzi, otwarcie Muzeum Adwokatury w Warszawie, a także szereg niezwykle interesujących imprez naukowych i kulturalnych, jak np. zjazd adwokatów pisarzy i publicystów w Łodzi, zjazd adwokatów muzyków i melomanów w Lublinie, wreszcie zorganizowanie wspólnie z niektórymi uniwersytetami lektoratów wymowy sądowej dla studentów w tych uczelniach, m.in. w Warszawie i w Łodzi. Wspomnieć też należy o działalności bibliofilskiej i kolekcjonerskiej wielu kolegów.

Czy są to sprawy małe, o których nie warto było mówić na Zjeździe, aby nie obniżać jego rangi? Jestem akurat odmiennego zdania.

Wielu mówców podkreślało, że adwokatura polska w trudnych, a niezbyt odległych chwilach próby społecznej chlubnie spełniła swój obowiązek, że jej przedstawiciele wykazali odwagę i rozważę. Nie były to czcze słowa lub przejaw samochwalstwa, było to bowiem stwierdzenie oczywistych faktów. Dzięki ofiarnej pracy dość licznej grupy przedstawicieli naszego środowiska adwokatura okrzepła, udowodniła aż nadto dobitnie rację swojego bytu. Dzisiaj już nikt nie śmie uważać naszego zawodu za zbędny lub społecznie podejrzany.

Naczelnym naszym zadaniem jest walka o praworządność, o sprawiedliwość i prawdę. Znajdujemy się na trudnym zakręcie historii, jednakże jestem przekonany, że pokonamy wszelkie trudności i odniesiemy moralne zwycięstwo. W walce o najwyższe dobra nie może zabraknąć nas, adwokatów. Aby jednak działania nasze były skuteczne, każdy członek naszego zawodu musi być niezależny osobiście i materialnie. Siła zawodu nie polega na liczebności jego członków, lecz na wartościach etycznych, zawodowych i intelektualnych, jakie oni reprezentują. Polega ona także na jedności działania i sprawności organizacyjnej kierownictwa. Nie wątpię, że nowo wybrane władze adwokatury sprostają tym zadaniom i spełnią pokładane w nich nadzieje.

JERZY GNIEWIEWSKI

## **OPŁATY ZA POMOC PRAWNĄ UDZIELANĄ Z URZĘDU**

Od wielu lat samorząd adwokacki zgłaszał wniosek o wprowadzenie odpłatności Skarbu Państwa za tzw. urzędówki, czyli za bezpłatną pomoc prawną udzieloną przez adwokata z urzędu. Nie do przyjęcia była sytuacja, w której adwokaci, jako jedyny zawód w Polsce, świadczyli bezpłatną pracę, i to w niebagatelnym rozmiarze. Kilkuletnie dane statystyczne wykazywały, że sprawy takie stanowiły około 10% ogólnej liczby spraw prowadzonych przez zespoły adwokackie. I to spraw

w dużej mierze pracochłonnych i czasowo, i wskutek objętości akt. Koszty, jakie miałyby ponieść Skarb Państwa za tę pomoc, nigdy nie były wielkie, a przed kilkoma laty ograniczały się — według ustaleń Naczelnej Rady Adwokackiej — do kwoty około 6 milionów złotych rocznie. Nie był to więc wielki uszczerbek w dochodach państwowych. Obecnie przyjmuje się na podstawie obliczeń, że obciążenie funduszy publicznych nie przekroczy z omawianego tytułu 30 milionów złotych, z których zresztą około 10 milionów złotych będzie rewindykowane.

Dopiero prawo o adwokaturze z 1982 r. wprowadziło w art. 29 zasadę odpłatności za pomoc prawną udzielaną z urzędu. Czekanie na realizację tej zasady, zależnej od wydania rozporządzenia wykonawczego przez Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Naczelną Radą Adwokacką, trwało jeszcze około roku, tak że dopiero od dnia 8 września 1983 r. powstała dla adwokatów możliwość zgłoszenia wniosku o przyznanie odpowiednich opłat. Podejmując obecnie próbę skomentowania tych przepisów, trzeba zdawać sobie sprawę ze sporności niektórych problemów.

Przy omawianiu wprowadzonych zasad powoływać się będą na następujące akty prawne:

- ustawę z dnia 26 maja 1982 r. — Prawo o adwokaturze (Dz. U. Nr 16, poz. 124, sprostowanie błędu: Dz. U. Nr 25, poz. 187), zwaną dalej „ustawą”,
- rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 grudnia 1981 r. w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich (Dz. U. z 1982 r. Nr 1, poz. 9), zwane dalej „rozporządzeniem o taksie”,
- rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 sierpnia 1983 r. w sprawie zasad ponoszenia przez Skarb Państwa nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 51, poz. 230), zwane dalej „rozporządzeniem o opłatach za pomoc prawną z urzędu”.

### I. Zakres obowiązywania przepisów

Zakres obowiązywania rozporządzenia o opłatach za pomoc prawną z urzędu określa art. 29 ust. 1 ustawy oraz § 1 tegoż rozporządzenia. A więc odpłatność będzie przysługiwała jedynie temu adwokatowi, który został ustanowiony przez sąd w trybie art. 74 k.p.k. i art. 9 k.k.w. obrońcą z urzędu albo przez sąd lub przez państwowe biuro notarialne w trybie art. 117 k.p.c. — pełnomocnikiem z urzędu. Warunkiem podstawowym jest odpowiednia decyzja sądu lub państwowego biura notarialnego.

Drugim warunkiem uzależniającym odpłatność pomocy prawnej z urzędu jest nieopłacenie tej pomocy przez klienta zespołu adwokackiego lub adwokata wykonywającego zawód indywidualnie, przy czym przez pojęcie „klienta” rozumie się zarówno jego samego, jak i jego rodzinę, znajomych lub osoby trzecie wnoszące opłaty za pomoc prawną za niego lub na jego korzyść. Przepisy omawiane dotyczą nie tylko adwokatów członków zespołów adwokackich, ale również adwokatów wykonywających zawód indywidualnie, jeżeli do udzielenia pomocy prawnej z urzędu zostaną wyznaczeni. W tym ostatnim wypadku zasady wynagradzania za tę pomoc ulegają stosownemu zmodyfikowaniu w zakresie opłat przysługujących wyłącznie zespołom adwokackim.

Powstaje tu pewne zagadnienie wtedy, gdy pomoc prawna opłacona jest jedynie częściowo. Gramatyczna wykładnia przepisów art. 29 ustawy oraz § 1 w związku z § 6 rozporządzenia o opłatach za pomoc prawną z urzędu zdaje się wska-

zywać na to, że w tym wypadku odpłatność nie przysługuje. Cała bowiem konstrukcja tych przepisów opiera się na założeniu braku jakiejkolwiek odpłatności, gdyż nawet przysługujące adwokatowi wynagrodzenie nie jest wynagrodzeniem przysługującym jemu w myśl rozporządzenia o taksie. Założeniem więc jest jedynie częściowe zrekompensowanie adwokatowi wyznaczonemu z urzędu wynagrodzenia, które by mu przysługiwało, gdyby był obrońcą lub pełnomocnikiem z wyboru. Można jednak w wypadku częściowego wynagrodzenia pokusić się o forsowanie tezy, że przynajmniej ta część wynagrodzenia, które stanowi różnicę między wpłaconą częścią wynagrodzenia a tą, jaka by przysługiwała adwokatowi zgodnie z §§ 4 i 5 rozporządzenia o opłatach za pomoc prawną z urzędu, powinna być zasądzona. Byłoby to uzasadnione tym bardziej, że przeciwna interpretacja osłabiałaby motywację do uzyskiwania jakichkolwiek wpłat od klientów prowadzących sprawę z urzędu.

Wypadki podejmowania decyzji o wyznaczeniu obrońców lub pełnomocników z urzędu przez sąd są powszechnie znane, natomiast jeśli chodzi o postępowanie w państwowym biurze notarialnym, to należy dodać, że takie wyznaczanie pełnomocników z urzędu może mieć miejsce w szczególności na tle przepisów prawa spadkowego, prawa rzeczowego, postępowania nakazowego, postępowania upominawczego oraz ustawy z dnia 6.VII.1982 r. o księgach wieczystych i hipotecę (Dz. U. Nr 19, poz. 147).

## II. Składniki kosztów pomocy prawnej z urzędu

W omawianej przez nas kwestii zasadą jest stosowanie przepisów w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich, czyli o tzw. taksie. Przepisy te doznały tu jednak kilku ograniczeń, w szczególności w zakresie wysokości stawek i przyznawanych zwrotów poniesionych wydatków.

Skoro należy stosować zasady rozporządzenia o taksie, to przypominamy, że w skład kosztów pomocy prawnej z urzędu (termin raczej obcy w nomenklaturze adwokackiej) wchodzi: wynagrodzenie zespołu adwokackiego, ryczałt za koszty administracyjne, ekwiwalent za wynagrodzenie utracone w związku z niezbędnym w sprawie wyjazdem adwokata oraz zwrot wydatków poniesionych w związku z prowadzeniem sprawy (§ 1 ust. 1 rozporządzenia o taksie).

Wynagrodzenie zespołu adwokackiego powinno być ustalone zgodnie z zasadami przewidzianymi w rozporządzeniu o taksie, z tym jednak zastrzeżeniem, że będzie ono równe najniższemu stawkom określonym w tych przepisach. Jest to przepis, który budzi opory w adwokaturze, gdyż dopatruje się ona w tym ustaleniu odejścia od obowiązującej zasady właściwego opłacania wykonywanej pracy. Utrzymanie nadal tego przepisu spowoduje, że w dalszym ciągu przynajmniej część pracy adwokatów w zakresie pomocy prawnej z urzędu będzie wykonywana w ramach pracy społecznej.

Wprawdzie rozporządzenie o opłatach za pomoc prawną z urzędu przewiduje w § 4 ust. 2 podniesienie wysokości opłat, „jeżeli nakład pracy adwokata był szczególnie duży”, jednakże dopiero praktyka wykaże, czy będzie on stanowił właściwą korektę zasady ust. 1 tegoż § 4 rozporządzenia. Wiele spraw prowadzonych z urzędu, jak np. sprawy aferowe, będzie wymagało jego zastosowania i oby praktyka sądowa nie nazbyt ograniczała stosowanie tego przepisu. Cytowany przepis nie określa górnej granicy podwyżki wynagrodzenia. Wydaje się, że granicę tę stanowią górne stawki wynagrodzenia z podwyżką, ale nie więcej niż o 50%,

na podstawie przepisu § 5 ust. 1 rozporządzenia o taksie. Skoro bowiem przepis § 3 rozporządzenia o opłatach za pomoc prawną z urzędu przewiduje stosowanie przepisów o taksie w braku odmiennego uregulowania, to należy uwzględnić także zasady określające górne stawki oraz dopuszczalne ich podwyższenie do 50%. Istnieje tu tylko jedno zastrzeżenie, że podstawą stosowania podwyżek nie są wszystkie przesłanki z § 5 ust. 1 rozporządzenia o taksie, ale wyłącznie szczególnie duży nakład pracy adwokata.

Ryczałt na koszty administracyjne, ustalony w stałej wysokości po 200 zł za każdą instancję (§ 7 ust. 3 rozporządzenia o taksie), nie nasuwa żadnych uwag, podobnie jak nie wymaga bliższych omówień określony w § 8 ust. 1 tegoż rozporządzenia ekwiwalent za związaną z wyjazdem do innej miejscowości utratą zarobku w wysokości 300 zł za dobę lub 200 zł w razie nieobecności w siedzibie zespołu do 5 godzin. Wyjazd do innej miejscowości może być potrzebny również w sprawach prowadzonych z urzędu, np. dla dokonania oględzin.

Natomiast zagadnienie zwrotu poniesionych wydatków jest potraktowane odmiennie niż w rozporządzeniu o taksie. O ile bowiem w sprawach z wyboru sąd zadowolona się w zasadzie oświadczeniami składającego spis kosztów, pozostawiając władzom samorządowym nadzór i kontrolę nad prawidłowym ich rozliczaniem, o tyle w sprawach z urzędu § 5 rozporządzenia o opłatach za pomoc prawną z urzędu wymaga przedstawienia sądowi dowodów i rachunków. Nasuwa się w tym miejscu od razu uwaga, jak ten przepis będzie współgrać z przepisami o rachunkowości zespołów adwokackich, które do rozliczeń członków zespołów również wymagają przedstawienia dowodów i rachunków. Któraś z instytucji, mianowicie sąd albo władze finansowe, musi zadowolnić się odpisami lub fotokopiami z ewentualnym wskazaniem, gdzie znajdują się oryginały tych dokumentów. Tak więc rachunki, pokwitowania, delegacje służbowe lub oświadczenia na wydatki, za które nie można otrzymać pokwitowania (znaczki, porta itp.), muszą stanowić załączniki do zestawienia wydatków przedstawianych w celu uzyskania odpłatności za pomoc prawną z urzędu.

Potrzebę poniesienia wydatków ustala sąd przyznający ich zwrot. Tak więc dyspozytywność wydatków została przeniesiona z adwokata prowadzącego sprawę na sąd. Ale dopiero praktyka wykaże, czy ma to być jedynie tania przeciwno całkowicie nieuzasadnionym wydatkom, czy też ocena „niezbędności (wydatku) dla prawidłowego przeprowadzenia sprawy” pozostanie praktycznie nadal w decyzji adwokata prowadzącego sprawę. Wydaje się bowiem, że jedynie on może w sposób właściwy ocenić potrzebę wydatkowania jakiejś sumy, gdyby nawet później okazało się, że powzięte działanie powodujące koszty nie dało pożądanego wyniku, czego jednak wcześniej nie można było przewidzieć. Rozumowanie przeciwne pozbawiałoby bowiem obrońców czy pełnomocników z urzędu elastyczności, rzutkości i docieklivosti, koniecznych do sprawnego przeprowadzenia założonych tez. Nie wydaje się rzeczą możliwą uzyskiwanie uprzedniej zgody sądu na przewidywany wydatek, i to zarówno ze względu na wymagania obrony, jak i ze względu na upływający czas, przekreślający często zamierzone działanie.

Przenosząc powyższe pojęcia na język ekonomiczny możemy powiedzieć, że sąd bada nie tylko legalność, ale i celowość wydatków. Według rozporządzenia o taksie zespołowi adwokackiemu należy się zwrot wydatków faktycznie poniesionych w związku z prowadzeniem sprawy (§ 7 ust. 1 rozporządzenia), natomiast według rozporządzenia o opłatach za pomoc prawną z urzędu zwrot wydatków przysługuje jedynie wtedy, kiedy sąd uzna, że poniesienie ich (...) było niezbędne dla pra-

widłowego przeprowadzenia sprawy". Różnica jest więc istotna. W pierwszym wypadku zespół adwokacki sam decyduje o potrzebie poniesienia wydatku, w drugim zaś — decyzja należy do sądu.

Rozporządzenie pozwala sądowi „w uzasadnionych wypadkach” przyznać adwokatowi zaliczkę na niezbędne wydatki. Wydaje się, że przepis ten pozostanie przepisem martwym. Trudno bowiem wyobrazić sobie, żeby wysokość tego wydatku (bo to jest chyba najczęstszy ten uzasadniony wypadek) przewyższyła możliwości finansowe zespołu adwokackiego, jako że to on powinien finansować taki wydatek. Nie wydaje się też z drugiej strony, żeby mógł zdarzyć się tak nagły wydatek, który by uniemożliwił adwokatowi pobranie zaliczki z kasy zespołu adwokackiego.

Poza więc omówionymi wyżej odstępstwami stosuje się w pełni przepisy rozporządzenia o taksie. Oczywiście z samej istoty nie będą tu miały zastosowania postanowienia o zniżkach wynagrodzenia (§ 4 rozporządzenia), gdyż dotyczą one osób fizycznych jako płatników tego wynagrodzenia. Zasady stosowania podwyżek będą obowiązywały, ale — jak już zaznaczono — pod warunkiem, że jedynym kryterium, które może tu mieć zastosowanie, jest szczególnie duży nakład pracy (§ 5 ust. 1 rozporządzenia). Nie będą miały również zastosowania przepisy § 5 ust. 2 rozporządzenia dotyczące wynagrodzenia pobieranego od cudzoziemca dewizowego. Natomiast zachowują pełną moc przepisy o opłatach w postępowaniu rewizyjnym, zażaleniowym, wywołanym rewizją nadzwyczajną, w postępowaniu nakazowym i upominawczym, w postępowaniu przed okręgowymi sądami pracy i ubezpieczeń społecznych oraz za prowadzenie sprawy w imieniu kilku osób lub za ich obronę.

### III. Wnioski o przyznanie kosztów, warunki i terminy

Przyznanie kosztów następuje na wniosek adwokata ustanowionego z urzędu (§ 6 rozporządzenia o opłatach za pomoc prawną z urzędu), a więc celowe wydaje się opracowanie przez zespoły adwokackie odpowiednich formularzy takich wniosków. Wprawdzie omawiane przepisy nie wymagają składania wniosków pisemnych, ale zarówno wymagania co do treści takiego wniosku jak i konieczność załączenia dowodów przy żądaniu zwrotu wydatków oraz ze względu na ułatwienie sądowi obliczenia wszystkich składników kosztów postulują stosowanie pisemnej formy takich wniosków.

Proponowany formularz (zatytułowany np. „wniosek o przyznanie kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu”) powinien — poza powołaniem podstawy prawnej — zawierać oświadczenie, że koszty te w sprawie nie zostały zapłacone w całości lub w części, oraz wniosek o przyznanie kosztów wraz z ich specyfikacją. Specyfikacja ta powinna zawierać: wynagrodzenie wraz z opłatą za dni dodatkowe, ryczałt administracyjny, ekwiwalent utraconego zarobku w związku z wyjazdem do innej miejscowości, wydatki według załączonych dowodów i rachunków. W tym ostatnim wypadku może się okazać pożądane odpowiednie uzasadnienie niezbędności tych wydatków lub ich części. Wniosek powinien zawierać również oznaczenie sądu i numer sprawy, datę i podpis adwokata, przy czym jeden egzemplarz tego wniosku powinien pozostać w aktach adwokata, gdyż może on być potem pomocny przy rozliczaniu zasądzonej wpłaty.

Wnioski powyższe należy składać w postępowaniu sądowym przed wydaniem orzeczenia kończącego postępowanie w instancji, natomiast w sprawach zakończonych umorzeniem postępowania przygotowawczego, w sprawach egzekucyjnych

oraz w sprawach zakończonych w postępowaniu przed państwowym biurem notarialnym — w ciągu miesiąca od zakończenia postępowania (§ 7 rozporządzenia o opłatach za pomoc prawną z urzędu). Opóźnione zgłoszenie wniosku pociągnie za sobą odpowiednie skutki przewidziane w przepisach kodeksu postępowania cywilnego i postępowania karnego.

#### IV. Orzekanie o kosztach i ich wypłata

Organem orzekającym o obowiązku zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielanej z urzędu jest zawsze sąd, a mianowicie sąd, który wydał orzeczenie kończące postępowanie, albo też sąd, który ustanowił adwokata z urzędu w wypadkach zakończenia umorzeniem postępowania przygotowawczego i w sprawie egzekucyjnej, albo wreszcie sąd rejonowy siedziby państwowego biura notarialnego, jeżeli sprawę zakończono przed tym biurem. Orzekanie w tych sprawach następuje na podstawie przepisów rozporządzenia o opłatach za pomoc prawną z urzędu przy odpowiednim zastosowaniu przepisów o postępowaniu w sprawach cywilnych lub karnych, przy czym w sprawach cywilnych — w szczególności art. 96—124 k.p.c., a w sprawach karnych — w szczególności art. 542—549 i art. 551—562 k.p.k. (art. 550 k.p.k. został uchylony przez art. 96 prawa o adwokaturze).

Powstaje pytanie, czy i na jakich warunkach podlega zaskarżeniu orzeczenie o kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Ponieważ zgodnie z § 7 rozporządzenia o opłatach za pomoc prawną z urzędu stosuje się w tym zakresie odpowiednio przepisy kodeksu postępowania cywilnego lub kodeksu postępowania karnego, przeto orzeczenie takie, jako stanowiące część składową każdego orzeczenia kończącego sprawę w instancji, na zasadzie art. 108 k.p.c. i 546 k.p.k. podlega zaskarżeniu albo rewizją albo zażaleniem — w zależności od zakresu zastosowanego środka odwoławczego. Następuje jednak pewna komplikacja wtedy, kiedy wniosek zostaje zgłoszony już po zakończeniu postępowania w trybie § 7 w związku z § 2 i 3 rozporządzenia, tj. kiedy nastąpiło umorzenie postępowania przygotowawczego, a także w sprawach egzekucyjnych i w sprawach zakończonych w państwowych biurach notarialnych. Wydaje się jednak, że ponieważ orzeczenie o opłatach za pomoc prawną z urzędu jest częścią składową orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, przeto podlega ono takiemu samemu zaskarżeniu jak orzeczenie zasadnicze, mimo że zostało wydane w pewnym odstępie czasowym. Nie byłoby słuszne pozostawienie tej części orzeczenia niezaskarżalnym i uniemożliwienie w ten sposób poprawienia orzeczenia niezgodnego z przepisami.

Modyfikacja takiego trybu zasądzania następuje w tych sprawach cywilnych, w których kosztami procesu obciążony został przeciwnik strony korzystającej z pomocy udzielonej z urzędu, a więc z reguły we wszystkich sprawach cywilnych, które zostały „wygrane” przez pełnomocnika z urzędu. Nie jest to dobra zachęta do uzyskiwania takiego wyniku. Musi być wówczas, stosownie do art. 122 k.p.c., przeprowadzona bezskuteczna egzekucja, gdyż dopiero ten fakt stanowi dla sądu podstawę do zasądzenia kosztów nie opłaconej pomocy prawnej z urzędu. Nie trzeba określać bliżej powstających w związku z tym dla zespołów adwokackich trudności, konieczności wydatkowania opłat, przewlekłości postępowania egzekucyjnego, wreszcie przytaczania przeszkód, jakie napotykają przy uzyskiwaniu zaświadczeń o bezskuteczności egzekucji. Nie bałbym się zaryzykować twierdzenia, że z takiego trybu załatwienia odpłatności zrezygnuje większość zespołów adwokackich. Zwłaszcza zaś wtedy, gdy przeliczy zmarnowany czas w postępowaniu

egzekucyjnym, gdzie — jak wykazuje praktyka — bez efektu pozostają podania czy wnioski przesyłane do komorników, a każda czynność musi być osobiście „wydeptana”.

O ile wniosek o zasądzenie kosztów składa adwokat prowadzący sprawę, o tyle zasądzenie ich następuje na rzecz zespołu adwokackiego tego adwokata bądź na rzecz adwokata wykonującego zawód indywidualnie, jeśli udzielał on pomocy z urzędu. Zespół adwokacki po otrzymaniu wpłaty od sądu dokonuje jej rozliczenia przez odpowiednie przeksięgowanie poszczególnych składników otrzymanej wpłaty, korzystając z pomocy egzemplarza wniosku pozostawionego w aktach podręcznych adwokata. Wyплаты kosztów dokonuje sąd wydający orzeczenie o ich przyznaniu, z wyjątkiem jednak sądu rewizyjnego, gdyż wyплаты dokonuje wtedy sąd pierwszej instancji.

Pozostaje na koniec do omówienia nasuwająca się wątpliwość związana z podmiotem uprawnionym do zaskarżenia orzeczeń zasądzających koszty pomocy prawnej z urzędu. Czy ma nim być adwokat, czy też zespół adwokacki? Wydaje się, że uprawnienie takie przysługuje jedynie zespołowi adwokackiemu (bądź adwokatowi wykonującemu zawód indywidualnie). Za tezę powyższą przemawia fakt, że zasądzenie następuje nie na rzecz adwokata udzielającego pomocy prawnej z urzędu, lecz na rzecz zespołu adwokackiego, którego jest członkiem. Potwierdza takie sformułowanie również sama struktura zespołów adwokackich (art. 4 ust. 1 ustawy), które są ustawowymi formami wykonywania zawodu adwokata. Uznanie zespołu adwokackiego za legitymowanego do wniesienia środka odwoławczego nie stoi jednak na przeszkodzie fakt, że wnioskodawcą zasądzenia będzie adwokat członek tego zespołu. Występuje on w sprawie zawsze w charakterze członka zespołu adwokackiego. Ponieważ zaś zespół występuje za pośrednictwem swego kierownika, przeto środek odwoławczy powinien być podpisany przez kierownika zespołu adwokackiego.

Cytowane rozporządzenie o opłatach za pomoc prawną z urzędu ustala, że koszty tej pomocy są wydatkami — w rozumieniu art. 554 kodeksu postępowania karnego — podlegającymi ściągnięciu łącznie z innymi wydatkami postępowania karnego lub ulegającymi ostatecznemu przejęciu w koszty Skarbu Państwa.

Podjęta próba przybliżenia zasad i trybu uzyskiwania przez zespoły adwokackie opłat za pomoc prawną udzielaną z urzędu nie stanowi na pewno pełnego komentarza. Ma ona za zadanie tylko wskazać na przyjęte w przepisach konstrukcje oraz na powstające wątpliwości przy stosowaniu obowiązującego tekstu. Praktyczne zastosowanie poszczególnych instytucji pozwoli w przyszłości na ich szersze omówienie.

ANDRZEJ ZIELIŃSKI

## ZARYS INSTYTUCJI KONKUBINATU

*Przedmiotem artykułu jest próba definicji konkubinatu oraz omówienie wzajemnych stosunków majątkowych osób żyjących w konkubinacie ze szczególnym uwzględnieniem pojęcia osoby bliskiej, podstaw prawnych rozliczeń majątkowych, renty odszkodowawczej z art. 446 § 2 zd. 2 k.c., szeregu zagadnień z tego zakresu, jak również wniosków de lege ferenda.*